

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 350 A

Rok XIII

WARSZAWA

WTOREK

22 listopada
1938 R.

Cena 10 Gr.

W

„LUDZIE, KTÓRZY SIĘ OD DRAŻLIWYCH KWESTYJ UCHYLAJĄ, NIE ISTNIEJĄ DLA PRZYSZŁOŚCI”

Stanisław Szczepanowski.

Czy powstanie republika żydowska w Afryce?

Zarządzenia antyżydowskie były konieczne

Próba wysadzenia w powietrze synagogi

PARYŻ, 21. 11. (Tel. wł.). Przyjazd do Londynu adiutanta premiera Goeringa gen. Bodenschaffa uważany jest w tutaj-żych kołach politycznych za wydarzenie niezmiernie ważne i ściśle połączone z kwestią rozwiązania sprawy żydowskiej na płaszczyźnie międzynarodowej. Gen. Bodenschaff ma przedstawić konkretne propozycje rządu Trzeciej Rzeszy wysiedlenia żydów z Niemiec.

Fakt ten obok coraz konkretniejszych rozmów anglosasko-amerykańskich oraz pomyślnego przebiegu rokowań rządu niemieckiego z państwami Ameryki na temat obsadzenia tam znacznej liczby żydów, uważane jest tu za początek pozytywnych prac, mających na celu rozwiązanie tego ważnego i palącego zagadnienia.

DZIAŁALNOŚĆ ROTSCHILDA

PARYŻ, 21. 11. Z inicjatywy Roberta Rotschilda w Paryżu ukonstytuował się komitet złożony z szeregu bardzo zamożnych żydów francuskich. Zadaniem komitetu jest pomaganie rządowi w rozmieszczaniu emigrantów żydowskich, przygotowywanie ich do pracy na roli, zaopatrywanie w środki materialne i t. d.

SAN DOMINGO CHCE ŻYDÓW

BERLIN, 21. 11. (tel. wł.). Wiadomo tu jest, pomimo braku oficjalnych komunikatów, że rząd niemiecki prowadzi rozmowy z szeregiem państw amerykańskich na temat osiedlenia tam żydów. Rozmowy te podobno są na dobrej drodze.

Jedno z państw, a mianowicie republika San Domingo na wyspie Haiti wyraziła zgodę na przyjęcie ok. 150.000 żydów. Rokowania w dalszym ciągu trwają.

UZASADNIENIE ZARZĄDZENIA

Prasa niemiecka dużo miejsca poświęca w dalszym ciągu sprawie emigracji żydów.

Dzienniki zarzucają Anglii i Ameryce, że stosunek ich do zagadnienia żydowskiego jest nie szczery. Dużo się tam pisze i mówi o nieszczerści i złej doli żydów, ale o rzeczywistej pomocy nie się nie myśli.

Poza tym dzienniki dowodzą, że ostatnie zarządzania w stosunku do żydów były konieczne jeszcze i z tego względu, że wielu żydów nie miało w ogóle zamiaru emigrować z Niemiec, gdzie wcale im się źle nie powodziło.

W okresie od początku 1933 r. do stycznia 1938 r. wyemigrowało z Niemiec z 850.000 żydów tam zamieszkałych, tylko 17 proc. Z Austrii natomiast od 1 sierpnia r. b. wyemigrowało z 300.000 żydów tam zamieszkałych, tylko 45.000.

ZAMACHY W SIEDMIOGRODZIE

CZERNIOWCE, 21. 11. W Rzeszy, w Siedmiogrodzie, usiłano wysadzić w powietrze synagogę zapomocą podłożenia dużej ilości ekrazytu. Jedna ze ścian za waliła się. Uszkodzone również

zostały znajdujące się w sąsiedztwie domy, będące własnością żydów.

Z Lugosy (Siedmiogród) donoszą, że próbowano tam podpalić żydowską fabrykę wyrobów tekstylnych, przez rzucenie na dach suszarni bomby zapalającej. Jedynie dzięki temu, że dach suszarni był skonstruowany z materiału niepalnego zamach nie udał się.

W związku z powyższymi zamachami władze rumuńskie przeprowadziły liczne aresztowania.

SENSACYJNY PROJEKT HEARSTA

WASZYNGTON, 21. 11. Magnat prasowy Hearst w przemówieniu radiowym wysunął projekt oddania żydom jako terenu osiedlenia żydów dawnych kolonii niemieckich w Afryce.

Hearst proponuje utworzenie na terenach afrykańskich republiki żydowskiej, któraby skupiła całe żydostwo światowe, a więc zarówno z Europy jak i z Ameryki. Zdaniem Hearsta również Belgia i Portugalia powinny odsprzedać przyszłej republice ży-

dowskiej pewne terytoria kolonialne w Afryce.

Projekt Haerst'a wywołał w kołach żydowskich ożywioną dyskusję. Żydzi uważają projekt ten o-

tyłe za nierealny, iż żydostwo światowe nie posiada tak wielkich kapitałów, jakie potrzebne są do założenia odrębnego państwa.

Dekret o ochronie Państwa

ukaze się w tych dniach

Ostre sankcje przeciwko masonerii

Dekret Prezydenta R. P. o ochronie Państwa, który jak już donosiliśmy ukazał się ma przed zwołaniem sesji parlamentarnej

Pogorszenie stanu pogody

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 bm.: Stopniowe pogorszenie stanu pogody aż do deszczów, po- nając od zachodu kraju przy dość silnych wiatrach południowych, skręcających ku zachodowi. Temperatura bez większych zmian, widzialność osłabiona.

Wybór prezydium Sejmu oczekiwany w bieżącym tygodniu

W końcu b. tygodnia zbierze się Sejm celem dokonania wyboru marszałka, wicemarszałków i sekretarzy. Zwyczajna sesja budżetowa rozpocznie się 1 grudnia. Przy pierwszym czytaniu budżetu dłuższe exposé wygłosi m. wicepremier i minister skarbu p. Kwiatkowski, który jak sły- chać, zapowie wniesienie do Izby Ustawodawczej kilku projektów ustaw, zmierzających do ożywie- nia życia gospodarczego.

Wnioskują stąd, że wbrew poprzednim przypuszczeniom żywot nowego Sejmu będzie dłuż-

szy i nie ograniczy się jedynie do spełnienia zadania wskazanego w orędziu Prezydenta Rzeczypospolitej, t. j. do zmiany ordynacji wyborczej.

2 tys. zabitych, 20 tys. bezdomnych Ofiary pożaru w Czang-Sza

TOKIO, 21. 11. Ofiarą olbrzymiego pożaru w m. Czang-sza padło 2.000 zabitych, w tym wielu oficerów i urzędników chińskich. 20.000 osób straciło dach nad głową. Pożar powstał podczas walk pomiędzy chiński-

mi wojskami centralnymi a oddziałami prowincjonalnymi. Wczo- raj rozstrzelano dowódcę garnizonu m. Czangsza dowódcę jednej z dywizji oraz komisarza policji, których oskarżono o wywołanie tych starć.

Co do innych przepisów, to na- wet, jeśli ich sformułowanie nie

zawiera jak sły- chać artykuł zakazujący należenia do masonerii, przepisy karne za sianie paniki, za szkodenie wymiarowi sprawiedli- wości, za szkolenie na polu go- spodarczym i za przeciwdziałanie eksportowi polskiemu.

Dekret przewiduje surowe sank- cje za te wszystkie przestępstwa.

Dekret ten jest podobno wzoro- wany na analogicznych przepisach wydanych w innych państwach.

Wobec bardzo ogólnikowych in- formacji, jakie mamy dotychczas trudno oczywiście wydawać osta- teczny sąd o tym dekreście. Nie- wątpliwie należy przywitać z u- znaniem artykuł, zakazujący na- leżenia do masonerii. Oczywiście jednak decydującym będzie tu wy- konanie tego artykułu. Zdawać trze- ba sobie sprawę, że nawet najpełniejsze wykonanie tego ar- tykułu nie zlikwiduje samo przez się masonerii w Polsce.

Co do innych przepisów, to na- wet, jeśli ich sformułowanie nie

Chwałkowski jedynym kandydatem Rekonstrukcja gabinetu praskiego

PRAGA, 21. 11. W kołach poli- tycznych uchodzi za pewne, że jedynym kandydatem na stanowi- sko prezydenta Czechosłowacji podczas nadchodzących wyborów, będzie obecny minister spraw za- granicznych dr. Franciszek Chwałkovsky. Kandydaturę mini- stra Chwałkovsky'ego wysunąć ma świeżo utworzona z szeregu stronni-ctw czeskich partia „Jed-

ności Narodowej”.

Po wyborach prezydenta nastą- pić ma gruntowna rekonstrukcja gabinetu praskiego. Stanowisko premiera po Surowym objąć ma minister Józef Czerny, który w gabinecie Hodży był ministrem spraw wewnętrznych. Minister- stwo spraw zagranicznych obej- mie według przewidywań przed- stawiciel Słowaków — Krno. Te- ka obrony narodowej znaleźć się ma w ręku gen. Eljasa, a mini- stem komunikacji zostać ma ge- neral Husarek, finanse pozostaną tak jak poprzednio w ręku min. Kalfusa.



Delegacja Dziennikarzy w prezydium Rady Ministrów

Dnia 21 b. m. w godzinach ran- nych dyrektor biura Zadań Spe- cjalnych prezesa Rady Ministrów p. Lepecki, przyjął delegację wy- łonioną przez Zarząd Główny Związku Dziennikarzy Rzeczy- politej na posiedzeniu w dniu 20 bm. w sprawie uchwały Za- rządu Związku dotyczącej proje- ktu dekretu prasowego. W skład delegacji wchodził panowie Ście-

żyński, Giełżyński, Wierzyński, Kozłowski, Wiewiórski oraz pre- zes Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich Kędziński.

Jak donosiliśmy, powyższe dele- gacje zgłosiły się do p. premiera, który jednakowoż w godzinach rannych był zajęty, ponieważ od- bywało się posiedzenie Rady Mi- nistrów, i delegacji nie przyjął.

21 skazanych Proces o zajścia w Dąbrowie

Przed sądem w Sokółce pod Białymstokiem toczył się ostatnio trwający przez 5 dni proces o zajścia antyżydowskie w Dąbro- wie pod Białymstokiem. W czasie rozprawy zbadanych zostało 144 świadków.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd wydał wyrok, mocą którego cze- rej główni oskarżeni, a mianowi-

cie: Rajkowski, Sztuka, Arcimo- wicz i Pałkiewicz skazani zostali na karę po roku więzienia, 9-ciu oskarżonych otrzymało karę 8-11 miesięcy więzienia, 11-tu zaś— 6 miesięcy więzienia. Sąd zawie- sił wykonanie kary 14 oskarżo- nym.

Podwyższenie padatków we Francji

Ostatnie dekrety rządu francuskie- go podwyższyły podatki bezpośrednie w następującej wysokości: dochodowy o 30 proc., od uposażeń z 7,5 do 8 proc., od kuponów papierów warto- ściowych francuskich o 1 proc., zagra- nicznych o 3 proc. Ponadto wprowadzo- no nowy podatek nadzwyczajny w wysokości 2 proc. od wszystkich do- chodów zawodowych.

W podatkach pośrednich: od kawy podwyższono z 285 do 325 franków za centnar metryczny, cukru z 125 do 160 frs, tytoniu z 12 do 15 proc., ąrod- ków napędowych do 0,20 fr. za 1 litr, konserw do 6, 10, względnie 6,75 proc. zależnie od jakości, węgla na 3,7 proc. od ubrań na 0,35, względnie 0,45 proc.

Poza tym zwiększono taryfy pocztowe, biletów metro oraz biletów au- tobusowych.

Swoboda prasy

Zapowiedziany dekret pra- sowy stawia przed oczami społeczeństwa polskiego za- gadnienie prasy w życiu pu- blicznym. Rozwijająca się dys- kusja omawia zadania prasy i sposób w jaki prasa do- tychczas z tych zadań się wy- wiązywała.

Prasa jest potężnym czyn- nikiem kształtowania się opi- nii publicznej, potężnym narzędziem politycznym us- wiadomiania narodu. Aby spełniać te zadania musi ko- rzystać z pewnego zakresu swobody, nie może być na- każdym kroku krępowana. Bez swobodnej opinii publi- cznej nie ma naprawdę po- tężnej Polski.

Prasa polska aczkolwiek ma za sobą cały szereg pię- knych kart, nie potrafiła jed- nak spełnić tych szczytnych zadań. Wykazała cały szereg

braków i wad. Udział żydów w prasie polskiej odbierał szeregowi pism czysto polski charakter. Wpływy wielkiego obcego kapitału krępowały jego swobodę ruchów. Dopył- w elementu budzącego wątpli- wości pod względem moral- nym odbierał w wielu wy- padkach konieczny autorytet.

Problem prasy w Polsce wymagał załatwienia w dro- dze radykalnych przesunięć i przemian. Przemiany te jed- nak muszą nastąpić przede wszystkim w drodze moral- nej. Mechaniczne przesunię- cia, o ile będą konieczne mo- gą być tylko uzupełnieniem.

Oczywiście w prasie pol- skiej, mogą pracować tylko Polacy. Żydzi muszą być jak- najszyciej usunięci. Tylko takie postawienie sprawy stwarza warunki do podnie- sienia poziomu moralnego.

Musi być stworzony cen- zus moralny dla ludzi pracu-

jących w prasie. Na dłuższą metę sprawa ta będzie roz- wiązana w ten sposób, że w prasie pracować będą mogli tylko członkowie organizacji politycznej Narodu, t. zn. lu- dzie, którzy mają kwalifika- cje moralne do zajmowania się polityką. Na okres przej- ściowy trzeba będzie stwo- rzyć przejściowy cenzus mo- ralny dla dziennikarzy. Oczy- wiście problemem nie może być tu skazanie za drobne wykroczenie prasowe.

Dopiero na tle głębokich przemian mogą mieć sens ta- kie czy inne zarządzania me- chaniczne, takie czy inne san- kcje karne. Ten kto sądzi, że uproszczonymi mechani- cznymi środkami zdoła ule- czyć prasę polską grzeszy nadmiernym optymizmem.

Zbyt proste mechaniczne środki mają często do siebie, że nie są w stanie uleczyć głębokich bolączek, przeciw

którym są skierowane, nato- miast uderzają zupełnie w inny kierunek; zdarza się nawet, że uderzają właśnie w tych, którzy z tymi bolącz- kami podjęli walkę. O tych niezamierzonych często skut- kach przepisów prasowych trzeba zawsze pamiętać przed ich wydaniem.

Stoimy przed wielkim za- daniem budowania swobod- nej prasy polskiej. Swobod- nej nie tylko od błędów ad- ministracji, ale swobodnej, od potęgi międzynarodowego ka- pitału, od niewidzialnych sie- ci obcych agentur. Swoboda ta może być zbudowana tyl- ko na fundamencie wysokiej moralności tych, którzy pra- cują w prasie. Często będą tu konieczne również i mechani- czne środki, ale tylko wtedy, gdy będą miały pokrycie w głębokich przemianach mo- ralnych.

Jan Korolec.

